



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 80 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitolowy jednostronny 1 i kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pańska Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

Po wyborach do Rady Stanu.

Częstochowa, 10 | 4.

Stoimy wobec faktu dokonanych wyborów do Rady Stanu. W najbliższym czasie wybrani reprezentanci zjadą się w Warszawie. Ich zadania i prace w obecnym momencie są trudem ciężkim i odpowiedzialnym. Z jednej strony wysuwa się nagła potrzeba tworzenia organów ustawodawczych naszego państwa, z drugiej strony, w dzisiejszej konstelacji politycznej, większość społeczeństwa zachowała wyczekującą rezerwę wobec wyborów. W tym momencie wyraźnego rozłamu między istotną koniecznością a ideologicznym stanowiskiem społeczeństwa, Rada Stanu, bez względu na jej narodowy prestige, musi wyszukać taki modus vivendi, któryby zdołał wyrównać sprzeczności i usunąć wątpliwości oraz oziębłość ogółu.

Motyw działania Rady Stanu płynie wyraźnie. Cel ten wysuwa opinię publiczną, owe niezłomne i żelazne prawo polityczne z jego życia.

Na Radę Stanu społeczeństwo patrzy jak na organ przejściowy o ograniczonej sferze działania. Rada Stanu musi się stać budowniczym, któ-

ry założy fundamenty pod gmach sejmku polskiego.

Ten sejm musi objąć wszystkie warstwy narodu, ogarnąć szerokim ramieniem interesy wszystkich klas społecznych. Ten sejm wreszcie musi być budowany na ściśle demokratycznych podwalinach i służyć tym hasłom poszanowania praw wszystkich obywateli, ku którym dziś ludzkość idzie śmiałym i pewnym krokiem. Mając na oku ten wyraźny cel Rada Stanu winna wyżyć wszystkie swe siły, ażeby zadość uczynić woli powszechnej. Nie schodząc na boczne drogi i nie oddając się zadaniom, któreby stały w sprzeczności z nagłą potrzebą zwołania sejmu, Rada Stanu będzie potężnym tworzywem naszej państwowości. Należy wierzyć, że powołani reprezentanci w tym sensie pojmą włożone na nich zadania i zajmą to stanowisko, które zgodnie z wolą ogółu zaakcentował podczas wczorajszych wyborów w sali ratusza w Częstochowie, jeden z powołanych na stanowisko członka Rady Stanu obiecując, że reprezentacja ta będzie pomostem, po którym winni przejść prawdziwi wybrańcy narodu do Sejmu.

Wybory w innych miastach.

Wczoraj odbywały się w całym Królestwie Polskim wybory członków Rady Stanu.

Wynik wyborów jest następujący:
w Warszawie

rano dokonali wyborów sejmik powiatowy. Głosowanie odbyło się w sali C. T. R. przy udziale 84 wyborców, z których 2 oddało puste kartki. Większość głosów uzyskali pp.: Antoni Marylski z Pęcic, Jan Grabowicz, właściciel z Łowickiego, Zygmunt Chrzanowski, dyrektor syndykatu rolniczego.

W Radzie miejskiej komisarz wybraczy zarządził wybory. Z ogłoszonych wyników wyborów okazało się, iż na członków Rady Stanu zostali wybrani kandydaci Koła Narodowego: Czesław Brzeziński, Aleksander Rosset, Feliks Ochimowski, Koła Centrum: Michał Łempicki, oraz pp.: Stanisław Libizki i A. Weisbiat.

Wobec wstrzymania się od głosowania członków Koła pracy z kurji VI został wybrany N. Prylucki.

w Łodzi

przez Radę miejską zostali wybrani: radny inż. Eugenjusz Krasuski, Oskar Kinder, przemysłowiec z Pabjanic, radny dr. I. Rosenblatt, Zastępcy: Mieczysław Hertz, adw. Vogel, radny z Warszawy Farbstein.

w Włocławku

zostali wybrani: Henryk Radziśzewski z Warszawy, Adam Strzelecki z Jukowa, Henryk Piechowski z Kostulina.

Jako zastępcy: Stefan Kostrzyński, Franciszek Piasecki i Jan Bartoszewicz.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN (Urzędowo). Wielka Kwatery Główna donosi 9 kwietnia.

Zachodni teren tak.

Na froncie bojowym toczyły się wielokrotnie ożywione walki.

Na południowym brzegu Oise wojska generała von Schoelera i Wichury zaatakowały ponownie nieprzyjaciela.

Między Oise a Folembray dotarły one przez Ailette do kanału Oise—Aisne.

W gwałtownych walkach wzięły one wtrwale broniony las na wschód od Guny.

Nacierając od północy i od wschodu wspierały się one po stromych stokach wzgórz na wschód od Couney le Chateau i zdobyły szturmem silnie zbudowane stanowiska nieprzyjaciela.

Wzięto Quincy i Landricourt.

Po szczególnie zaciętej walce padło dziś rano również ufortyfikowane na kształt twierdzy Coucy le Chateau.

W marcu straty napowietrznych sił nieprzyjaciela wynoszą na froncie zachodnim 28 balony na uwięzi i 340 samolotów, z których 158 runęło za liniami naszymi, zaś reszta, jak rozpoznano, po tamtej stronie

Nasi reprezentanci

w Radzie Stanu.

(SYLWETKI).

Jak już pisaliśmy w „Gońcu“, przedstawiciele sejmików: częstochowskiego, będzińskiego i wieluńskiego, dokonali onegdaj w Częstochowie wyboru 3 ch członków Rady Stanu i ich zastępców. Są to pp. St. Skarbiński, hr. Potocki i dr. Marczewski.

Sądymy, że nie od rzeczy będzie zaznaczyć ogół z działalnością tych jednostek, powołanych z naszego okręgu, których zadaniem będzie przygotowanie ordynacji sejmowej, co przyspieszy zwołanie oczekiwanej i upragnionej stałej reprezentacji narodowej.

Stanisław Skarbiński, inżynier technolog, którego nazwisko jest chlubnie zapisane w historii naszego górnictwa. Do roku 1881 pozostaje na stanowisku dyrektora fabryki „Ortwein i Karasiński“, poczem powołano go na naczelnego dyrektora zarządu T w Grodzcu: okie-go kopalni węgla i zakładów przemysłowych w Grodzcu, gdzie ujawnia ożywioną działalność. Bierze również udział w życiu przemysłowym naszego kraju, piastując godność prezesa rady zjazdu przemysłowców górniczych.

W dziedzinie polityki p. Skarbiński acz zalicza się do bezpartyjnych był jednym z czynnych członków Związku Niezależności Gospodarczej wchodzącego w skład Koła Międzypartyjnego, które wysunęło kandydaturę p. i w okręgu częstochowskim.

Władysław hr. Potocki,

członek znanej, a często chlubnie zapisanej w kraju rodziny, urodził się w r. 1868, do szkół uczęszczał w Krakowie, gdzie ukończył gimnazjum św. Anny. Wyższe studia odbył na fakultacie filozoficznym Uniwersytetu krakowskiego; rozmiłowany w gospodarstwie rolnem po odbyciu I i pół rocznej praktyki w W. Ks. Poznańskim udał się na politechnikę Ryska, której ukończył wydział agronomiczny.

Osiadł w majątku Parzymiechy, niemniej przeto interesował się sprawami społecznymi: był założycielem i prezesem Tow. pracy społecznej w Warszawie.

W czasie wojny hr. Potocki stał na czele R. O. powiatu częstochowskiego.

Jest jednym z członków stronnictwa polityki realnej.

Dr. Józef Marczewski,

obecny nadburmistrz m. Częstochowy, liczy lat 48. W Warszawie ukończył gimnazjum i wydział lekarski uniwersytetu. Po kilkoletniej praktyce kliniki okulistycznej w stolicy przybył do Częstochowy w roku 1898, gdzie bierze czynny udział w instytucjach społecznych i dobroczynnych.

W r. 1907 obejmuje urząd lekarza miejskiego.

Wraz z wybuchem wojny stanął na czele samorządu utworzonej Rady miejskiej, a w lipcu ub. r. stał, jako nadburmistrz na czele Magistratu naszego miasta.

Dr. Marczewski nie należy do żadnego z istniejących w kraju stronnictw politycznych.

stanowisk przeciwnika. Myśmy utracili w walce 81 samolotów i 11 balonów na uwięzi.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

Koalicja nie odda Amiens.

BAZYLEA, 9 | 4. „Daily Mail” donosi z frontu, że wojska koalicji nie opuszczą Amiens.

W Persji niema już rosjan.

PETERSBURG, 9 | 4. Podług doniesień „Prawdy” opuszczenie Persji przez wojska rosyjskie jest dokonane. Na terenie perskim nie znajduje się obecnie ani jeden żołnierz rosyjski.

Czy oddać Amiens?

ZURICH, 9 | 4. „Secolo” donosi z Paryża: Naczelne dowództwo francuskie zastanawia się nad opuszczeniem Amiens. Prasa francuska i naród żądają utrzymania tej pozycji do ostatniej chwili.

Najbliższe dni rozstrzygną.

BAZYLEA, 9 | 4. Wojskowy krytyk „Morningpostu” pisze: Znajdujemy się przed wielkim kontratakiem wojsk koalicji. Najbliższe dni muszą przynieść rozwiązanie.

S. p. Lucjan Rydel.

KRAKÓW 9 | 4. W Bronowicach zakończył życie znany poeta Lucjan Rydel.

S. p. L. Rydel był przedewszystkiem lirycznym. Jego drobne utwory jak „Wenus miłośnika”, „Do mojej żony”, „Hania” i tyle tyle innych — to arcydzieła mowy polskiej. Ten sam wdzięk posiadają i sceniczne dzieła poety „Zaczarowane koło” i jedna z najpopularniejszych sztuk „Betleem polskie”...

Rozpęd twórczy rzucił go i ku większym tematom. „Na marne” — tragedia z roku 63 i trylogia dramatyczna schyłku Jagiellońskiego. Rzeczy to dobre — doskonałością jednak drobnych jego poezji nie sięgają.

Co słychać nowego?

Co robi p. Kucharzewski?

B. premier p. Jan Kucharzewski, zastrzegł się stanowczo przeciw wystawieniu kandydatury jego na członka Rady Stanu z wyborów Rady miejskiej pomimo, iż zapewniono jego wybór, bierając dostateczną liczbę podpisów.

Odmowę motywuje p. Kucharzewski koniecznością przygotowania pewnych prac historycznych oraz uporządkowania zapisek i wrażeń z rozmów z różnymi wybitnymi osobistościami z czasów jego pozostawania na stanowisku prezesa ministrów.

Jak anglicy kłamią.

W Nr 96 „Przegl. Por.” czytamy pod powyższym tytułem co następuje:

Według wyjaśnień jeńca angielskiego z 28 dywizji piechoty na froncie włoskim pod Assiago wynika, że o niemieckiej ofensywie powiadomiono urzędowo angielskich żołnierzy — jak czytamy w „D. W. Ztg.” — w ten sposób że Niemcy zaatakowali na przestrzeni 50 mil i poniosły ciężkie straty wtargnęli, na 7 mil. Przez atak flankowy sprzymierzonych Niemcy mieli być zmuszeni do cofnięcia się na pozycje, z których wyruszyli. Przytem Francuzi mieli wziąć 100,000 jeńców, Anglicy 40,000 jeńców niemieckich. Również żołnierzom włoskim odczytano tak samo brzmiający rozkaz.

Korpus Dowbora-Muśnickiego a władze niemieckie.

Wojskowy dziennik rozporządzeń gen.-gub. warszawskiego Nr. 94, z d. 6 kwietnia r. b. zamieścił następujące obwieszczenie:

ś t p.

Feliks Jaraczewski

b. urzędnik Dr. Z. W. W.

zginął z rąk morderców 9 kwietnia 1918 r., w majątku Dąbrowno, pod Lelowem, przeżywszy lat 54.

Ekspertacja zwłok, z Dąbrowna do kościoła parafialnego w Staromieście, odbędzie się w czwartek (11 Kwietnia) po południu, zaś nabożeństwo żałobne i pogrzeb o godz. 9 rano w piątek (12 kwietnia).

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, sąsiadów i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu!

Żona i Rodzina.

Pierwszy korpus polski, pod dowództwem generała-porucznika Dowbór Muśnickiego, przeszedł pod władzę zwierzchnią naczelnego wodza polskiej siły zbrojnej generała-pułkownika v. Beselera. Korpus otrzymał pozwolenie wysyłania miesięcznie 100 żołnierzy urlopowanych do gen. gubernatorstwa warszawskiego i Litwy. Oficerom polskiego korpusu należy salutować; noszą oni na górnej części lewego ramienia naszywki złote lub srebrne, w kształcie jednego lub więcej kątów.

KRONIKA.

Delegat ze stolicy.

Z okazji wyborów do Rady Stanu bawił w naszym mieście p. St. Olszewski, delegat Centralnego Komitetu Wyborczego Koła Międzypartyjnego.

Ofiara wyborców.

Wyborcy do Rady Stanu 8-go okręgu, zebrani w Częstochowie we wtorek 9 b.m. z inicjatywą komisarza wyborczego p. St. Szymańskiego, złożyli na cele miejscowe, na ręce p. nadburmistrza dr. J. Marczewskiego mk. 432, który je złożył w Redakcji naszego pisma, przeznacząc mk. 300 na Tow. Opieki nad bezdomnymi dziećmi oraz mk. 182 na zakład św. Antoniego dla Parali tyków.

O drożyznę mięsa.

Kilka razy już poruszaliśmy w „Gońcu” sorawę niepomiernej i zbyt szybkiego podwyższenia cen mięsa. We wczorajszym „Gońcu” zamieściliśmy również notatkę p. t. „Przeociąganie struny”, w której prosiłmy pp. rzeźników o wytłomaczenie nam powodów, zmuszających ich do podobnego śrubowania cen mięsa, które niezadługo stanie się dostępnym w Częstochowie dla ludzi jedynie chyba bardzo zamożnych. W związku z powyższym otrzymaliśmy następującą uwagę p. inspektora policji Müllera, który w swym liście pisze co następuje:

Policja wołał się trudzi, aby ceny za artykuły codziennego użytku w możliwych granicach utrzymać. Ja sam w ostatnich dniach wiele masarni rewidowałem i właścicielom zagrożiłem zamknięciem ich przedsiębiorstw w razie wywyższania publiczności. W sklepach rzeźniczych została mi podana cena za wołowinę mk. 2 fen. 50 i za cielęcinę mk. 200 za funt. Dopóki publiczność pozwoli się wywyższać właścicielom sklepów rzeźniczych i nie będzie pomagać policji, dopóty ta ostatnia w swych dążeniach do utrzymania w możliwych granicach cen artykułów spożywczych jest bezsilną.

Publiczność musi mieć zaufanie do policji i wszystkie wypadki lichwy żywnościowej meldować w Komisja-

riatach policji lub w inspektoracie ul. Panny Marii 47.

Byłbym panu wdzięcznym, jeśli by pan w swojej gazecie publiczność chciał o tem pouczyć.

Częstochowa, 10—4—18.

Müller,

Inspektor policji.

„Zachęta” na prowincji.

Komitet Tow. Zachęty Sztuk pięknych, na skutek zapytań z prowincji: jakim sposobem można być zapisanym na członka Towarzystwa, niniejszem komunikuje, że tak jak przed wojną najdogodniej jest przelać przekazem pocztowym pod adresem Towarzystwa składkę członkowską, w kwocie marek 15, pozym bilet członkowski będzie nadstawiany.

Operetka w Paryskim.

W najbliższych dniach zjeżdża do naszego miasta zespół operetkowy dyrektora Heuryka Czarnockiego z Piątkowa, na dwa gościnne występy. Odegrane będą najnowsze nieznanne w Częstochowie operetki. Z zespołem przybędzie też orkiestra c. i k. 100 pułku piechoty.

Napad

i morderstwo.

We wtorek 9 b.m. o zmierzchu do dworu Dąbrowno pod Lelowem, należącego do sukcesorów s. p. Marccego Kuklińskiego, wtargnęło kilku zamaskowanych męczyzn żądając pieniędzy od obecnego w domu jednego z sukcesorów p. Feliksa Jaraczewskiego, administrującego majątkiem Dąbrowno. Napadający stawili opór bandytom usiłując wyrwać rewolwer z rąk przywódcy bandy, lecz w tej chwili padł stratą i napadnięty padł na ziemię martwy zalewając się krwią.

Wskutek wszczętego alarmu przez żonę zamordowanego zbrodniarce zbiegli. Zawiadomiona o napadzie żandarmerja austriacka energicznie poszukuje złoczyńców. S. p. F. Jaraczewski liczył lat 54, długie lata pracował w Częstochowie na stanowisku urzędnika dr. Żel. W.-W. i był szwagrem znanego przemysłowca inżyniera W. Kuklińskiego. Rodzina zamordowanego za wykrycie sprawców morderstwa wyznaczyła 3000 koron.

Pożar w Białychowni.

W sobotę 6 bm. przed południem Straż Ochotnicza częstochowska została zawiadomiona o szerszącym się w Białychowni pożarze. Po upewnieniu, że jest to pożar masowy, zgatętający całej wsi, Straż, choć tak oddalona miejscowość nie wchodził w sferę działalności jej, o godz. 11 m. 15 wysłała oddział z 1-ną sikawką i 2 boczkami pod komendą majora Zubrowskiego i naczelników Lewandewskiego i Makowsy. Przestrzeń od swej remizy do miejsca pożaru, wynoszącą 14 km., Straż przebyła w 5 kwadransów i rozpoczęła natychmiast

akcję ratunkową, by nie dopuścić rozszerzenia się pożaru na dalsze zabudowania, poczym zajęta się dogasaniem zgłiszoz.

Straż zastała przy pożarze 2 siłowni fabryczne, lecz wobec niezorganizowanej pomocy, pomimo tak świetnych warunków ratownictwa, jakie przedstawia poblizki staw, z którego siłowni bezpośrednio czerpały wodę, do czasu przybycia Straży częstochowskiej, ratunek był ni jaki, dzięki czemu pożar strawił 11 obobje.

Pożar, przypuszczalnie, wznicił parowóz kolejki leśnej, który w najblizszym sąsiedztwie krytych stoma domostw czerpał wodę.

Ofiarą pożaru stał się również duży zapas kartofli, przechowywanych widocznie przez przasocznych właścicieli do czasu, gdy na przednówku dosięgną one cen horrendalnych.

Sądymy, że katastrofa ta będzie przestrogą dla Blachowni, że Straż jest w niej konieczną, Blachownia przecie posiada dużą ilość inteligencji, która mogła by wziąć w swe ręce powołanie do życia Straży, miejscowa fabryka w interesie swych robotników nie odmówi tej Straży swego materialnego poparcia, a przede wszystkim udzielenia jej jednej ze swych siłowni a Straż częstochowska niezawodnie nie poskapi swych wskazówek i wyszkolenia tej nowej Straży, której działalność powinna objąć również Ostrowy. Liczni letnicy tej miejscowości chętnie opodatkują się, by zapewnić sobie bezpieczeństwo ogniowe. K.

Z koncertu w „Paryskim”

Wtorkowy koncert młodego skrzypka Pawła Goldelina był prawdziwą niespodzianką dla naszych miłośników muzyki.

Gra artysty wywarła b. sympatyczne wrażenie. Szlachetność intonacja bez zarzutu, duży temperament muzyczny oraz subtelność w frazowaniu — wskazują na poważną szkołę którą przeszedł p. G. i wróżą mu zarazem najlepszą przyszłość muzyczną.

Publiczność niezbyt liczna przyjmowała młodego artystę owacyjnie, co nie przeszkadzało jej w pewnych momentach zachowywać się jak na bolszewickim w. cu. (r.)

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy Sz. Pana o łaskawe zamieszczenie w poczytnym piśmie Pańskim dołączonego listu, pod adresem M. D. Z., który uważamy za konieczne podać do wiadomości ogółu.

Z poważaniem
Polski Zw. Zaw. Robotn. przem. żelaznego. Filja w Częstochowie.

Przewodniczący W. Kolwas.
Częstochowa, 9 | IV—18.

Do
Miejskiej Deputacji Zywnościowej w miejscu.

Otrzymałmy list W. Panów z d. 5 bm. N° 848 | 190, w którym W. Panowie oświadczają, że przyznany listem z d. 2 bm. równowaznik na innych artykułach, mający pokryć różnicę w zyskach na cukrze zostaje cofnięty.

Uważamy przeto za stosowne wyjaśnić W. Panom, że sklep detaliczny został nam powierzony w celu dopomożenia podupadłym członkom, wzgl. wdowom i sierotom po tychże. Stojąc w dalszym ciągu na tem stanowisku oświadczamy, że z całą stanowczością bronimy istnienia sklepu, nie uważając na stawiane przez W. Panów trudności, mające na celu podkopać nasze stowarzyszenie i jego społeczno-dobro-

Teatr „PARYSKI” — Tylko 2 gościnne występy Teatru Polskiego w Łodzi

ze współudziałem:

Jerzego Leszczyńskiego, artysty Teatru Rozmaitości w Warszawie.

Stanisława Stanisławskiego, dyrektora Teatru Łódzkiego.

Franciszka Frączkowskiego,

oraz pierwszorzędných sił sceny Łódzkiej

Wtorek dn. 23 kwietnia o g. 7.45

Sroda dn. 24 kwietnia o g. 7.45

Urzędniczka Poczłowa

GŁUSZEC

komedja w 3 akt. Alf. Capusa.

komedja w 3.akt. St. Krzywoszewskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go Jackowskiego.

Pracownia sukien i kostjumów damskich otwarta została przy magazynie mód

K. SKRZYNECKIEJ

ul. Panny Marji 40 I piętro.

098 -

czynną działalność. W. Panowie w zupełności wiedzą, że zyski zmniejszone wskutek obniżenia racji cukru są b. poważne, jednakże pomimo tego dają planowo do zmuszenia nas do zamknięcia sklepu. Nie rezygnując z żądania podwyższenia prowiżji na wszystkich artykułach, nie możemy poinnąć miloznieniem, że kiedyś ponosili w ub. r. wielkie straty. W. Panowie, esigali wtenczas krociowe zyski. Przypuścić nie możemy, żeby Miejska Deputacja Zywnościowa miała na celu prowadzenie walki przeciwko istnieniu sklepu, a tem samym i przeciwko naszemu Stowarzyszeniu, a jeżeli tak jest, to za skutki tej walki odpowiedzialność ponoszą W. Panowie.

Powyższe wyjaśnienie, określające cel i zadanie Stowarzyszenia, powinno wpłynąć radykalnie na zmianę decyzji W. Panów i w oczekiwanu tejsze pozostajemy.

Z poważaniem

Polski Zw. Zaw. Robotn. przem. żelaznego. Filja w Częstochowie.
Przewodniczący W. Kolwas.
Częstochowa, 9 | IV—18.

RÓŻNE NOWINY.

Twórcy działu dalekonosnego.

Twórcą 120 kilometrowego działu jest dr. Rauzenberger, dyrektor fabryki Kruppa, który wynalazł również 42,5 centymetrowe haubice. Jego współpracownik, dzisiejszy asystent a dawniejszy uczeń, v. Eberhardt położył wielkie zasługi przy obliczaniu trajektorji nowego działu. Obydwał byli obecni przy pierwszym strzale do twierdzy Paryż.

Serbja—wierna do końca.

Havas telegrafuje z Korfu: „W deklaracji ministerjalnej, odczytanej w skupoczynie prezes ministrów serbskich Paszicz podkreślił, że Serbja pozostanie wierna swym sprzymierzeńcom aż do końca. Pokój nie może być trwały, dopóki ludy, znajdujące się pod austro-węgierskim jarzmem, nie zrzuć go z siebie. Deklaracja została przyjęta jednogłośnie. Po odczytaniu jej jednomyślnie uchwalono wystanie adresu do parlamentu franouskiego i angielskiego. Serbski parlament uważał za konieczne przyjąć deklarację rządową, a by wystąpić tym samym przeciw pogłoskom, rozsielanym w związku z zawarciem pokoju przez Rumunję, o podobnym nastroju wśród serbskich kół politycznych”.

Anglicy a sytuacji.

„Manchester Guardian” pisze, że jak się zdaje, przeciwnik rozpoczął szereg miejscowych, niewielkich ofenzyw, których skutkiem jest odwlekanie boju decydującego. „Manchester Guardian” uważa za najprawdopodobniejsze, że Niemcy kierować będą nadal wysiłki swe w stronę Amiens i że Austriacy natrą we Wioszech.

Nafta rumuńska.

Według „Neue Freie Presse” zakłady naftowe i oleju skalnego w Rumunji, pozostają jednostkami niezależnymi, pracować będą dla zarządu monopolowego. Kapitał zakładowy zarządu monopolowego wyniesie 200 do 300 milionów franków. Zarząd stanowić będą przedstawiciele Niemiec w większości i przedstawiciele Austro-Węgier i Rumunji.

Pokój z Rumunją a Polska.

Z powodu pokoju z Rumunją zamieszczą „Temps” następujące uwagi: „Nieszczęśni Rumuni będą zmuszeni przyjąć pokój, który, jak ongiś podział Polski, będzie ciągle przyczyną zamieszek i konfliktów. Deklaracja koalicji zaznaczyła to podobieństwo, zapisując obok imienia rumuńskiego imię Polski, która potrafiła zachować wspaniale swe życie narodowe przez najtragiczniejsze katastrofy Europy. Jakielwiek zdarzenia będą miały miejsce w Warszawie, my zachowamy nasze przywiązanie dla sprawy narodowej Polski, tak samo, jak wiernie pamiętamy o Rumunji, jakielkolwiek traktaty zawarte będą w Bukareszcie”.

Nieco o pracy kobiet.

W poważnych kołach finansowych, naukowych i państwowych w Niemczech jest rozstrzygana kwestja pracy kobiecej, teraz i po wojnie. Niektóre pewagi na polu naukowym uważają pracę kobiecą za jeden z zastępczych środków, jakie mus wojenny narzuca ludzkości. Jednak są przeciw takie działy pracy, gdzie kobieta nietylko, że rywalizuje szczęśliwie z mężczyzną, ale nawet go przewyższa.

Są to zawady inteligentne, dostępne tylko dla nielicznej garstki kobiet, które mogą się kształcić. Ogromna ilość kobiet zmuszoną jest pracować jako robotnice we fabrykach, kamieniarki przy budowie szos, obecnie konduktorki na tramwajach i kolejach. Jako jeden z naj-

ważniejszych powodów odrzucenia i niezdolności do pracy kobiety, przeciwnicy jej przytaczają brak wytrzymałości, zbytnią wrażliwość nerwów i brak siły fizycznej, które czynią kobietę niezdolną do takiej samej intensywnej pracy, jaką wykonać może mężczyzna.

Kobiety przyjmowane w Niemczech na stanowiska mniej więcej odpowiedzialne podlegają specjalnemu egzaminowi, którego wynik stanowi czy dana kandydatka jest zdolną objąć pracę. Od telefonistek zaś, dają między innymi: dobrej pamięci, natężonej uwagi, przyczem minimum jest 6 i pół minuty. Jak ostatecznie zostanie rozstrzygnięta kwestja pracy kobiecej niewiadomo. Przeciwnicy jak i jej zwolennicy tylko zgadzają się w jednym, że kobieta nie może tak intensywnie pracować jak jej współzawodnik—mężczyzna.

Aby więc podwyższyć wydajność i wartość pracy kobiecej, wychowanie przyszłych pracowniczek winno być gruntownie zmienionem.

alfr.

Zbliża i zdaleka.

Katastrofa budowlana.

W sali „Harmonji” łódzkiej mieszczącej się przy gmachu teatru Polskiego w Łodzi zawalił się sufit, ściany i okna. Ruchoomości, złożone z luster i krzeseł, uległy potłucze

niu. Zarysowała się także zewnętrzna część budynku, dach i ściany.

S. p. Karolina Junosza-Szaniawska.

Z Rosji nadeszła spóźniona wiadomość o zgonie na obczyźnie s. p. Karoliny z Piaseckich Junosza Szaniawskiej, wdowy po zasłużonym po wiesciopisarzu Kłamencie Junoszy.

Zmarła uprawiała niwę literacką, a przez licznych artykułów w piśmiech oraz przekładów, zostawiła szereg utworów powieściowych dla młodzieży, nagradzanych na konkursach, jak również kilka tomów komedylek dla teatrów amatorskich.

Komnata królewska.

Z Krakowa donoszą: Urządzenia na Wawelu wystawa umeblowanej komnaty królewskiej cieszy się liczną frekwencją. Miniaturowa ta sala, umieszczona w specjalnej niszy drewnianej, przedstawia komnatę zamku królewskiego na II piętrze, z zachowanym dotychczas marmurowym kominkiem. Pomysł urządzenia komnaty jest dziełem artysty Jastrzębowski.

Los cyrku Hagenbeka.

Wielbiady i ston e Hagenbeka, po pomyślnym przetrwaniu miesięcy zimowych w Warszawie przeniosły się do miejscowości Zwickau w Saksonji, gdzie, jak dochodzą wieści, z powodu braku pożywienia zakończyły swój żywot w rzeźni końskiej. Ludność

miejscowa skwapliwie rozkupiła to rzadko kiedy dostępne dla gastronomie europejskiego, mięso i chwaliła je sobie, iż—zwłaszcza wielbiady—w smaku niczem nie ustępują wołom. Z jednego wielbiada osiągnięto 3 do 4 cetnarów mięsa.

Najwybitniejszą oznaką mądrości jest trwała, niezamącona pogoda umysłu.
Montaigne.

Dzisiejsza rzeczywistość prześciga wesoło rajskie ideały.
Forthingham.

Nasional!

warzywne, kwiatowe i pastewne, czyste i w kielkowaniu doskonałe, poleca Zakład Ogrodniczy J. Kurka w Częstochowie, ul. Panny Marji 29.

Taksa cen w gabinecie Lebarza

Dentysty Stefana Barylskiego

ul. Panny Marji Nr 49.

Wszelka porada bezpłatnie
Wyjęcie zęba 2 m.
" " bez bólu 3 m.
Plomba cementowa lub miedziana z leczeniem 5 m.
Plomba srebrna lub porcelanowa z leczeniem 6 m.
Ząb sztuczny w kauczuku 10 m.
Korona 30 m.

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji № 19 ||

Program od poniedziałku 8-go do piątku 12-go kwietnia r. b. włącznie.

— Piętno hańby —

Wstrząsający dramat życiowy w 6-ciu wielkich aktach.
W roli głównej ulubienica Publiczności.

Marta Novelty.

Muzyka: Sekstet Artystyczny

Ceny miejsc zwykłe.

Dla dzieci wejście wzbronione.

Bufet-cukierniczy przy teatrze.

Teatr „ODEON” Panny Marji № 27.

Program od środy 8-go do niedzieli 11-go Kwietnia 1918 r. włącznie.

ZŁOTA ŚMIERĆ

Wybitny dramat nastrojowy w 4-ch aktach. W roli głównej słynna artystka szwedzka

JOANNA PETERSEN.

WSZYSTKO „ERSATZ”.

(Arcywesola komedia aktualna, w wykonaniu artystów duńskich).

Wodospad św. Jana w zimie (Złjęcia z natury.)

Początek punktualnie o godzinie 3-iej po południu — — — Szczegóły w specjalnych afiszach i programach

Anons! Wkrótce słynne arcydzieło włoskiej, firmy „CINÉS” z udziałem 15,000 osób

BOHATEROWIE.

Ofiary.

Wyborecy VIII Okręgu do Rady Stanu Na Bezdomne dzieci mk. 300 i na paralityków mk. 132 kw ty 169, 170.

Pracownicy Oddziału Częstochowskiego T-wa Akc Handl. Przem. „L. J. Borkowski” z okazji otrzymanego dodatku w wysokości miesięcznej pensji składają na:

Bezdomne dzieci Henryk Węgierkiewicz mk. 15. Jan Kozłowski mk. 5. Stefan Godlewski mk. 5. Janusz Oczko mk. 5. Izabella Węgierkiewicz mk. 5. Ryszard Szmoliński mk. 5. Bolesław Flórczyk (woźny) mk. 4. Razem Mk. 44.

Na Polską Macierz Szkolną w Podlasiu i Chelmszczyźnie.

Henryk Węgierkiewicz Mk 10. Stefan Godlewski mk. 5. Izabella Węgierkiewicz mk. 5. Janusz Oczko mk. 5. razem mk. 25

Na Zakład Paralityków Henryk Węgierkiewicz mk. 15. Izabella Węgierkiewicz mk. 5. Stefan Godlewski mk. 5. razem mk. 25.

w dniu imienia drużynowej Maryli Chmurskiej Drużyna I żeńska Z. H. P. mk 16 kwit 169.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie ul. Panny Marji № 10.
Wymywanie zębów. Plomby Laboratorium zębów sztucznych.
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowite umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji 7a. obok parku. 1186—

Potrzebny stroż ul. Piękna 6. 206—

Freblanka, z 3-ch klasowem wykształceniem ze znajomością języka niemieckiego, wobec trudnych warunków prosi o jakiegokolwiek zajęcia Oferty do Adm. „Gońca” dla Kazimierzy. 301—

Jest świeże mięso końskiej Mała 2. 362—

Dom parterowy z placem do sprzedania. ul. Tartakowa Nr. 49.



Polecam Podeszwy drewniane i sandalki sprzedaż hurtowa i detaliczna ulica Kościuszki № 26

Lodownia pokojowa i żyrandole elektryczne do sprzedania. Wiad. ul. P. Marji 55 m. 14 299—

Mebli garnitur, stoły, krzesła, szafy, Kredens, i otomanę wyprzedaje ul. Panny Marji Nr. 12 364—

ŚWIERZBĘ

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami przyszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny „Krem od świerzby” wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa — Mokotów. Sprzedaz w aptekach i składach aptecz Częstochowskich i okolicznych. 096—

Za Redaktora i Wydawcę Adam Paciorewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”